

Warszawa, 18 lipca 2002r.

!6 Warszawska Drużyna Harcerzy
im. Zawiszy Czarnego

ROZKAZ SPECJALNY NR 1/2002

Drogi Zygu!

Stajemy przed Tobą w szeregu na ostatniej zbiórce, na jaką nas wezwałeś. O Twoim odejściu na Wieczną Wartę dowiedzieliśmy się kilka dni temu, podczas obozowego ogniska. I oto jesteśmy, aby pożegnać Cię i podziękować za lata służby. Ty, zawsze tak blisko spraw Szesnastki, byłeś przecież jej podporą, symbolizowałeś ciągłość szesnastkowej tradycji, łączyłeś w sobie niemal wszystkie zawiszackie pokolenia. Ale przede wszystkim – byłeś największym dla nas, harcerzy Szesnastki, autorytetem, niezastąpionym doradcą w naszych poczynaniach, wielkim wzorem i wspaniałym przykładem skautowych cnót.

Patrząc na góralskie kostki na otokach rogatywek i łowickie krajki, przywołujemy w naszej pamięci chwile, w których mieliśmy zaszczyt spotkać się z Tobą. Nieodmiennie od lat największym wyróżnieniem dla harcerza Szesnastki było osobiście wręczyć Ci zaproszenie na tradycyjną choinkę. Twoja obecność uświetniała nasze coroczne spotkania i jubileusze założenia Drużyny. Tobie składaliśmy raporty na uroczystych zbiórkach i sprawozdania na spotkaniach zawiszackich. Jeszcze nie tak dawno nowomianowany drużynowy Szesnastki składał w Twojej obecności Zobowiązanie Instruktorskie, a przed nim tak wielu z nas - Przymierzenie Harcerskie. Wspominamy więc Twoją miłość do Drużyny, wsparcie udzielane instruktorom i serce okazywane najmłodszym nawet harcerzom z drużyny im. Zawiszy Czarnego.

Przepełnia nas smutek, lecz nie rozpacz. Pamiętamy bowiem, że byłeś zawsze pełen optymizmu, wierzyłeś w dobroć ludzi, byłeś życzliwy i gotów pomóc każdemu z nas w doskonaleniu harcerskiego życia. Dla nas, harcerzy 16 WDH i Zawiszaków, byłeś, jesteś i będziesz ideałem harcerza i wzorem instruktora.

Drogi Zygu, Najdroższy Przyjacielu, na zawsze pozostaniesz w naszych sercach, Twój ślad przetrwa w tradycjach Drużyny, Twoje imię będziemy powtarzać w piosenkach śpiewanych przy ogniskach, a wskazówki i rady zapamiętamy, jak najświętsze przykazania. Uczyłeś nas wytrwałości, dzielności, odpowiedzialności, braterstwa i wierności ideałom harcerskim. Wiedz, że o tym pamiętamy i tego, co nam ofiarowałeś – nie zatracimy.

Gdy będziemy spoglądać na ulatujące w niebo skry z ogniska, gdy usłyszymy szum drzew, gdy poczujemy ciepło ognia – będziemy wiedzieli, że to Ty do nas przemawiasz, spoglądasz ze swojej niebieskiej kwatery i stajesz z nami w kręgu. A wówczas w naszych duszach prawdziwie radośnie zabrzmia słowa harcerskiej pieśni o tym, „że na zawsze łączy nas: wspólne troski i radości życia, serc harcerskich zjednoczone bicia i ta przyjaźń najczystsza na świecie, którą los połączył nas...”

Czuwaj, drogi Zygu!

Dla uczczenia pamięci druha hm. Zygmunta Wierzbowskiego „Zyga” ogłaszam żałobę w Drużynie do końca roku.

CZUWAJ!

phm. Lesław Kuczyński HO
drużynowy 16 WDH